Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie **3.— zł.**

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 119 **Katowice, środa 25-go i czwartek 26-go maja 1932 r.** **Rok 31**

„Odrodzenie Górnego Śląska".

(Wspomnienia.)

Jan Jakób Kowalczyk z okazji 30-lecia istnienia „Górnoślązaka", założonego w kwietniu 1902 r. wydał drukiem swoje wspomnienia. Objął niemi schyłek ubiegłego i początek bieżącego stulecia, a więc okres przełomowy, w którym garstka nieustraszonych działaczy narodowych, świadomych swych celów, pchnęła cały ruch polski na Śląsku na tory zdecydowanej i nieugiętej walki z przemożnym wrogiem, o prawo do życia narodowego. Wysiłki i praca nieustraszonych szermierzy idei narodowej polskiej w owym czasie, zamykanych w więzieniach pruskich, prześladowanych i ściganych przez władze niemieckie uwieńczone zostały zupełnem powodzeniem. A był niem wybór przedstawicielstwa polskiego z Górnego Śląska do parlamentu Rzeszy.

Cel, który przyświecał Autorowi w opracowaniu swych wspomnień, to była chęć — jak sam powiada we wstępie — „by jeszcze za życia naszego mogli podać przyszłym pokoleniom dzieło odrodzenia narodowego na Górnym Śląsku w czystej, nieudrapowanej legendarnemi uogólnieniami szacie. Już bowiem obecnie jesteśmy świadkami faktu, że w pamięci ludzkiej zatarło się lub wykrzywiło i wskutek tego przybrało fałszywą postać dużo faktów, które my jeszcze dziś żyjący działacze z owych lat przy dobrej woli i natężeniu pamięci, sprostować potrafimy.

Mam wrażenie i jestem mocno przekonany, że niełatwo będzie komukolwiek zbić moje wywody, ale na wszelki wypadek wolę, by się ze mną kłócono jeszcze za mego życia, a nie po mej śmierci, bo wtedy nie będzie świadków i „historycy" mogliby bądź pominąć ważne zajścia, bądź opinję o nich urabiać według swego subjektywnego sądu. A ten niezawsze zgodny jest z prawdą".

Autor w „Wspomnieniach" swych, malowanych w słowach barwnych, często upiększonych jeszcze rzewnemi obrazkami poświęcenia i bezinteresownego patrjotyzmu ludu śląskiego, każe czytelnikowi przeżywać wraz z sobą i poznawać ludzi, wypadki i zdarzenia, jakie przesuwały się na przestrzeni opisywanego okresu. Zapewne niejeden z czytających „Wspomnienia" J. J. Kowalczyka, zobaczy i siebie na tle rozgrywających się wówczas wydarzeń, odświeży sobie w pamięci piękne chwile z czasów zmagań z nawałą germanizmu, owianych już dzisiaj do pewnego stopnia urokiem legendy.

Jan Jakób Kowalczyk, wydając swą książkę, spełnił dobry czyn, który pozwoli nauce i historykom spojrzeć na ruch polski na przełomie XX. wieku oczyma bezstronnemi i w niejednym wypadku przyczyni się do rewizji poglądów na ten odcinek historji odrodzenia Śląska. Niejedna postać w „Wspomnieniach" wynurzy się z zapomnienia i zabłyśnie blaskiem zasług i ofiary, zapoznanych przez dzisiejsze pokolenie, inna znów postać, dziś wśród roztaczanego wokół siebie kadzidlanego dymu chwalby i stąpająca w aureoli wyolbrzymionych zasług oraz pretendująca do szczytnego miana „wodza ludu śląskiego" okaże się na tle ówczesnej epoki dużo skromniejszą osobą, zawdzięczającą swe powodzenie i rozgłos szczęśliwej fali, na której umiała wypłynąć na wierzch, posiłkując się nieraz niebardzo szlachetnemi i etycznemi czynami. M. in. za jednego z takich szczęśliwych ulubieńców losu uważa Autor — Korfantego, o którym pisze w rozdziale, mówiącym o rozłamie w obozie ligowym. Autora więzili wówczas Niemcy. Moment ten wykorzystał Korfanty, który intrygami i podkopową robotą zamierzał utrącić „Górnoślązaka" prowadzonego przez Kowalczyka. Oto jak opisuje ten wypadek Autor:

„Wojciech Korfanty, korzystając z mej nieobecności w „Górnoślązaku", krętactwem pozyskawszy dla siebie kilku mych zwolenników, którzy materjalnie „Górnoślązaka" popierali podpisywaniem weksli i innemi poręczeniami, założył pismo trzy razy tygodniowo wychodzące, pod tytułem „Polak". **A zrobił to w tym celu, by ubić „Górnoślązaka", mnie zaś i kolegę Piechulka by utrącić politycznie"...** Dalej zaś pisze Autor... **„Co uważałem za nieposlednią zasługę mą dla sprawy narodowej, to poczytał mi Korfanty za zbrodnię wobec niego i, korzystając z nadarzającej się okazji, podstawił mi nogę wtedy, gdy byłem bezbronny i skrępowany. Nie pamiętał o tem, że przecież miał wobec mnie pewne zobowiązania moralne, bądź to jako kolega ligowy, bądź jako ten, który dzięki poparciu „Górnoślązaka" wyniesiony został do godności poselskiej, najwyższej, jaką ambitny Polak w tych czasach mógł osiągnąć...** Ma on bezsprzecznie i wielkie zasługi. Ale mają je także i inni. Ze znanych mi osobiście działaczy mają je Rostek, Koraszewski, Maćkowski, Napieralski, ks. Pośpiech...

A dalej czytamy: **„Przesadne i niesprawiedliwe jest twierdzenie, jakoby Korfanty zdobył Górny Śląsk dla Polski.** Miał on tylko zaszczyt być komisarzem plebiscytowym, czego mu nikt nie zazdrości. Stanęliśmy wszyscy żywi i zdrowi pod trzymanym przez niego sztandarem narodowym **i dzięki naszej zbiorowej pracy, naszemu wspólnemu wysiłkowi zdobyliśmy, niestety — tylko mniejszą część naszej dzielnicy śląskiej dla Polski".**

W zakończeniu zaś „Wspomnień" mówi Autor: **„Mogą się chełpić jednostki wyłącznością zasługi, fakty świadczą o czemś przeciwnem."** (Podkreślenia nasze).

Przytoczyliśmy parę urywków z wydanej przez J. J. Kowalczyka książki, dla wykazania jak w istocie wyglądała praca poszczególnych jednostek, które w dobie dzisiejszej pragnęłyby przywłaszczyć sobie wyłączną zasługę już nietylko przyłączenia Śląska do Polski, ale wogóle odrodzenia tutaj narodowego — mianując się „wodzem ludu śląskiego". — **Legendę tę obalają wspomnienia człowieka, który spoglądał na tę pracę „wodza" zbliska i ocenił ją według jej istotnej wartości.**

„Wspomnienia" J. J. Kowalczyka przeczyta niewątpliwie każdy z niezmiernem zainteresowaniem, a wielu zagłębiać się w nich będzie, jako w rozdziale swego własnego życia. Czyta się je jednym tchem, do czego przyczynia się w dużej mierze potoczysta forma i piękny język. Przystępna cena umożliwi najszerszym kołom czytelników nabycie tego pożytecznego wydawnictwa.

a.

Anarchiści planowali obalenie rządu hiszpańskiego na 29-go bm.

Madryt. Hiszpańskie władze bezpieczeństwa wpadły na trop **olbrzymiego spisku przeciwko ustrojowi państwa, zorganizowanego przez syndykaty anarchistyczne.** Ostatnie konfiskaty bomb w okolicach Sewilli pozostają w ścisłym związku ze sprzysiężeniem. Według ostatnich wiadomości, **liczba aresztowanych przekracza 1000 osób w samej tylko Sewilli, nie licząc okolic.**

Dwie odlewnie żelaza pod Sewillą wyrabiały czerepy do bomb. Materjały wybuchowe były przygotowywane jednocześnie w kilkunastu miejscowościach. **Zamierzano zarzucić Madryt bombami. Zamach stanu był planowany na dzień 29 maja. Między innymi mieli być zgładzeni minister spraw wewnętrznych Maura.** Policja od dłuższego czasu wiedziała o przygotowaniach do przewrotu i bezustannie śledziła anarchistów. Prasa anarchistyczna, ukazująca się częściowo jawnie, nie zaprzecza, że zamach stanu był projektowany. W dniu 29 bm. w całej Hiszpanji miał być ogłoszony strajk powszechny. Dotychczasowe strajki rolne były również prowadzone przez syndykaty anarchistów.

* * *

Paryż. Wczorajszy „Matin" donosi, że w związku z wykryciem spisku anarchistów **odbywają się wielkie przegrupowania wojskowe, zwłaszcza w Andaluzji i Katalonji. Do Sewilli zjechało tysiące żandarmów, którzy przeprowadzają rewizje i aresztowania.**

Egzotyczny gość w Warszawie.

Wicekról Hedżasu przybył do Polski.

Warszawa. Wczoraj o godz. 8.25 wieczorem pociągiem pospiesznym z Berlina przyjechał do Warszawy **wicekról Hedżasu Emir Feisal.** Na dworcu znakomity gość powitany został przez przedstawicieli rządu z należnemi honorami. Na powitanie ustawiona była kompanja honorowa wojska z orkiestrą. Wicekról Hedżasu zamieszkał w hotelu Europejskim. W dniu dzisiejszym złoży on wizytę ministrowi spraw zagranicznych Augustowi Zaleskiemu i premjerowi Aleksandrowi Prystorowi; w południe podejmowany będzie na zamku śniadaniem przez P. Prezydenta Rzeczypospolitej, a o godz. 5 po południu złoży w Belwederze wizytę p. ministrowi spraw wojskowych marszałkowi Piłsudskiemu. Wicekról Hedżasu zabawi w Warszawie do dnia 28 bm., w którym to dniu wyjedzie przez Stołpce do Moskwy.

Japonja przywiązuje wielkie nadzieje do nowego rządu.

Paryż. Według wiadomości prasy francuskiej, **japońska opinja publiczna przyjęła przychylnie wiadomość o mianowaniu admirała Saito premjerem,** uważając, iż **pozwoli to przynajmniej prowizorycznie rozwiązać ostry kryzys.**

Armja zdaje sie nie jest przeciwna gabinetowi Saito, ze względu na osobę premjera. Utrzymują nawet, że, ulegając namowom otoczenia, gen. Araki zachowa tekę ministra wojny. Prawdopodobnie **dopiero w końcu tygodnia Saito przedstawi cesarzowi listę członków nowego gabinetu.**

Rozporządzenie o obniżce uposażeń stało się już ustawą.

Warszawa. W „Dzienniku Ustaw“ z dnia wczorajszego ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy o zmianie wysokości uposażenia funkcjonarjuszy państwowych i wojskowych zawodowych oraz zaopatrzeń emerytalnych. Na podstawie tego nowego rozporządzenia **zasadnicze uposażenie funkcjonarjuszy państwowych zostaje zmniejszone o 10 proc., a to przez zawieszenie w mocy obowiązującego dotychczas artykułu 8 ustawy z 18 grudnia 1926 r.,** na podstawie którego uposażenia funkcjonarjuszy cywilnych państwowych oraz zaopatrzenia emerytalnego podwyższono z dniem 1 stycznia 1927 r. o 10 procent.

Zawieszenie tego 10 proc. dodatku będzie trwało przez czas nieokreślony. Rada ministrów będzie miała możność ustalić termin, w którym dodatek ten będzie przywrócony. Jak już poprzednio donosiliśmy, w stosunku do zasadniczego uposażenia wraz z dodatkami, **obniżka ta wynosić będzie około 9 procent.**

Jeśli chodzi o zawodowych wojskowych, nowe rozporządzenie zawiesza również na czas nieograniczony moc obowiązującą ustawy z 23 stycznia 1928 roku, na mocy której wojskowym zawodowym przyznany był w styczniu 1928 roku 10 proc. dodatek, zmieniając równocześnie artykuł 1-szy tej ustawy w ten sposób, że **zamiast 10 proc. dodatku wprowadza dla wojskowych zawodowych dodatek 2 proc.** W ten sposób uposażenia wojskowych zawodowych zostają zmniejszone o około 8 procent.

Wszystkie te obniżki **dotyczą jedynie urzędników i wojskowych, zamieszkałych na prowincji,** przyczem rozporządzenie obowiązywać będzie osoby w służbie czynnej od 1 czerwca, a do zaopatrzeń emerytalnych odnosić się będzie od 1 lipca.

Niezależnie od tego Rada ministrów, jak wiadomo, uchwaliła zastosować odpowiednią obniżkę 10 procentową, również dla pracowników monopolowych, banków i przedsiębiorstw państwowych.

Wszystkie te obniżki pracowników na prowincji dadzą w sumie 100 miljonów oszczędności w budżecie.

Firma Dierich sprowokowała polskich robotników.

Król. Huta. W dniu wczorajszym **doszło do zatargu między robotnikami pracującymi przy budowie gimnazjum mniejszościowego w Król. Hucie.** Mianowicie prowadząca tę budowę **firma Dirich zwolniła w ostatnim tygodniu 65 robotników, należących do polskiego zw. pracowników budowlanych. W miejsce ich zatrudnia robotników, którzy godzą się na wstąpienie do niem. zw. zawodowego.** W dniu wczorajszym przed południem **zebrał się przed nowobudującym się gmachem tłum liczący około 250 osób, z których kilku wtargnęło na teren budowy oraz pobiło tam dotkliwie dwóch robotników i jednego podmistrza.** Zawezwana policja przywróciła spokój.

Ostatnia kronika.

W obronie własnej.

Katowice. Wczoraj o godz. 6 w Muchowcu dokonało 8-miu nieznanych dotychczas sprawców napadu na rzecznika Urzędu Prokuratorskiego w Katowicach p. Rajwę, który siedział w towarzystwie swej żony na łące. Gdy napastnicy nie chcieli ustąpić mimo wezwań p. Rajwy dobył on rewolwer i ciężko ranił jednego z napastników. Drugiego napastnika udało się p. Rajwie przytrzymać. Reszta zbiegła. Ciężko ranny napastnik zmarł.

Zwolnienia na kopalniach „Piotr“ i „Paweł“ w Knurowie.

Katowice. W dniu 23 bm. zastępca komisarza demob. inż. Seroka badał na kopalniach Skarbofermu „Piotr“ i „Paweł“ w Knurowie sytuację i warunki pracy, w związku z wnioskiem tych kopalń o redukcję 550 robotników. **Komisarz demob. zezwolił w dniu wczorajsz. na zwolnienie 150 robotników. Kopalnie powyższe zwolniły w ostatnich 2 miesiącach łącznie z obecną redukcją 400 robotników na ogólną ilość załogi 1350 osób.** (t)

Tryby go zgruchotały.

Katowice. W kopalni „Florentyna“ wydarzył się w dniu wczorajszym śmiertelny wypadek. Pracujący w sortowni robotnik **Piotr Noś uległ zgnieceniu trybami i w kilka minut po wypadku zmarł.** (t)

Walne zgromadzenie unji przemysłu górniczo - hutniczego.

Katowice. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Unji przemysłu górniczo-hutniczego, na którem wybrano komitet prezydjalny i prezydjum, w skład którego weszli jako prezesi: gen. dyr. **Ciszewski** z ramienia przedsiębiorstw górnośląskich oraz hr. **Sagałło** z ramienia przedsiębiorstw Zagł. Dąbrowsk. Jako wiceprezesi w skład komitetu prezydjum weszli: gen. dyr. **Morawski** oraz **Michel** z Górn. Śląska oraz dyr. **Przedpełski** z Zagł. Dąbrowsk. Jedno miejsce prezesa i trzy miejsca wiceprezesów pozostały nieobsadzone do czasu przystąpienia tych przedsiębiorstw, które narazie pozostają poza Unją oraz do czasu przystąpienia do Unji hut żelaznych oraz kopalń Zagł. Krakowskiego. Te ostatnie przystąpią już do Unji w najbliższych dniach. (t)

Z przemytu żyli, za przemyt siedzą.

Katowice. Dnia 13 bm. zatrzymano pod Bogucicami samochód Śl. 1594, w którym jechali Franciszek Maniura oraz szofer Nytz z Katowic, o czem w swoim czasie donosiliśmy. W samochodzie znaleziono większą ilość różnych towarów, przemyconych z Niemiec. Przytrzymanych Maniurę i Nytza odstawiono do aresztu. Na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, władze Straży Granicznej stwierdziły, że szajka ta złożona z 4 osób a to z dwóch braci Bugajskich, Maniury i Nytza **uprawiała blisko od dwóch lat przemyt na szeroką skalę.** Przeciwko Bugajskim, których aresztowano, jak również przeciwko Maniurze i Nytzowi, prowadzone jest dalsze śledztwo. **Oskarżeni oni zostaną o przemyt towaru zatrzymanego, oraz za przemyt, który przez dłuższy czas systematycznie uprawiali.** Jak dochodzenia stwierdziły **Maniura przewoził swoim samochodem, który posiadał specjalne skrytki, towar przemycany z Niemiec, kilka razy na miesiąc.** W aferę tę zamieszanych jest jeszcze kilka osób, co do których toczą się dochodzenia.

*

Dnia 23 bm. o godz. 21 zatrzymano **w Starych Tarnowicach** w parku hr. Donnersmarcka dwóch przemytników obywateli niemieckich, przemycających wyroby tytoniowe z Niemiec do Polski. Przy przytrzymanych skonfiskowano **1200 szt. cygar, 24 paczek tytoniu fajkowego i 20 szt. zapalniczek.** Przytrzymanych odstaw. do dyspozycji władz sądowych. (t)

—xox—

Muzułmanie w Bombaju panami sytuacji.

Londyn. W Bombaju panuje spokój. Ludność hinduska całkowicie skapitulowała. **Około 30 proc. Hindusów uciekło z miasta.** Według ostatniego komunikatu władz angielskich, **liczba zabitych wynosi 138, a rannych 1.601.** Są to przeważnie Hindusi. Odsetek rannych muzułmanów jest niewielki.

Partyjne targi o prezydenta sejmu pruskiego.

Berlin. W związku z otwarciem Landtagu pruskiego kierownictwo partji komunistycznej wystąpiło z odezwą, w której oświadcza, że w wyborach prezydenta sejmu komuniści głosować będą wyłącznie na swojego kandydata. Tem samem **wybór przewodniczącym narodowego socjalisty uzależniony jest od poparcia centrum. Partja centrowa oświadczyła, iż poprze wybór hitlerowca na prezydenta tylko pod takim warunkiem, że hitlerowcy głosować będą na kandydata socjaldemokratów w wyborze wiceprezydenta sejmu.** Wobec oporu w kołach narodowych socjalistów liczyć się trzeba z tem, że dziś wogóle nie dojdzie do wyboru prezydjum sejmu pruskiego.

Tajemnicza konferencja.

Berlin. Prasa donosi, że w najbliższych dniach odbędzie się **w Luxemburgu spotkanie wybitnych polityków przemysłowców niemieckich z przedstawicielami finansjery francuskiej oraz delegatami Herriota. Przedmiotem konferencji będzie sprawa prowizorycznego uregulowania kwestji reparacyj.**

8 ofiar wybuchu gazów w kopalni.

Londyn. W kopalni rudy ołowianej w Youlgreave koło Bakewell (hrabstwo Derbyshire) wydarzyła się **katastrofa wybuchu gazów, która pociągnęła za sobą 8 ofiar w ludziach.** Wybuch wydarzył się w miejscu, gdzie pracowało 6 robotników. **Jeden z nich przypadkowo** oddalił się przed wybuchem i tylko dzięki temu uszedł z życiem. Natychmiast po wybuchu na miejscu katastrofy zjawiła się kolumna ratownicza, którą prowadził dyrektor przedsiębiorstwa. **Uczestnicy akcji ratunkowej zatruli się gazami powstałemi podczas wybuchu. Dyrektor kopalni oraz dwaj górnicy zatruli się śmiertelnie,** tak że liczba ofiar wzrosła do 8 ludzi.

Japoński okręt z amunicją wyleciał w powietrze.

Paryż. Na transportowcu japońskim „Bombay Maru“, wiozącym amunicję, wybuchł wczoraj pożar. Huk eksplozji słychać było w całym Szanghaju. Transportowiec „Bombay Maru“ w powrotnej drodze do Japonji miał zabrać na pokład oddziały 9-ej dywizji.

Książęcy paź.

Opowiadanie z historji Śląska.

3) (Ciąg dalszy.)

Zajęty temi myślami, nie słyszał rogu giermka, ani nie odpowiadał na jego granie. Tymczasem granie to coraz się stawało słabszem, aż w końcu całkiem ustało.

Gdy książę z zadumy się obudził, poznał, że słońce zniżyło się daleko poza południe. Przypomniał sobie giermka i umowę i zaczął grać na rogu. Lecz daremnie trąbił; nikt mu nie odpowiadał, drzewa lasu tylko szumiały.

— Teraz zgubilem i giermka — pomyślał — i będę musiał sam sobie radzić.

Lecz co zrobić? Wracać, czy iść naprzód? Ostatecznie postanowił wracać, jakkolwiek sobie mówił, że kilka godzin upłynie, zanim drogę tę przebędzie. Jednakże zaczął iść...

Szedł w mniemaniu, iż tą samą drogą postępuje, którą przybył. W istocie jednak w innym posuwał się kierunku. Po pewnym czasie zatrzymał się, rozważając i po drzewach spoglądając. Nie zdołał jednak rozpoznać, czy wraca tędy, którędy przyszedł.

— Trzeba iść na przełaj, bo inaczej noc mnie w borze przychwyci — pomyślał i szedł.

Od czasu do czasu stawał i spoglądał ku niebu. W lesie stawało się coraz mroczniej, słońce skłoniło się ku zachodowi. Końca lasu zaś nie było widać. Książę uczuł nadzwyczajne znużenie i siadł, by wypocząć. Potrzeba wypoczynku była tak wielka, iż wcale nie pomyślał o nocy nadchodzącej.

Ogarnęły go szumy leśne, ciche, kołyszące. Stuletnie dęby rozmawiały sobie z ogromną powagą w wieczornej porze, z lekka gałęziami poruszając. Ludwikowi uczyniło się lżej i z miłą chęcią oddawał się odpoczynkowi...

Nagle posłyszał głos piszczałki, na jakich chłopcy wiejscy lubią wygrywać.

— Tam jest ktoś — pomyślał, a nadstawiając ucha, dodał: — Nie musi być daleko. Przebiję się przez las ku niemu.

I w mig powstał z ziemi i ciągle pilnie nadsłuchując, szedł jak zdołał najspieszniej śladem grania.

Ów muzykant zaś, jakby wiedział, że głos jego piszczałki jest dla kogoś przewodnikiem, nie ustawał ani na chwilę. Zmieniał melodje, w jednej z drugą raptownie przeskakiwał, lecz grał a grał...

Księciu rzęsisty pot z czoła spływał, lecz nie zważał na to, bo spostrzegł, że każdy krok do grającego go przybliża.

Jakoż po pewnym czasie znalazł się całkiem blisko nieznajomego, lecz nagle piszczałka ustała. Natomiast posłyszał głos:

— Kto tam?

— Człowiek, — odparł książę — nie bój się.

— Ja się nie boję — odparł tamten — lecz pytam.

Tu książę wyszedł z gęstwiny i zobaczył przed sobą wiejskiego chłopaka, który stanął na ścieżce i z ciekawością na niego spoglądał.

— Możesz mnie, chłopcze — zapytał książę — wyprowadzić z tego lasu?

— A toć ja do naszej chałupy idę od dziadków — odpowiedział chłopiec — możecie iść zemną.

— Gdzie ta chałupa?

— A na przedmieściu w Brzegu.

— To dobrze, bo ja chcę się dostać do Brzegu.

— Pewnikiem zbłądziliście, szlachetny panie, podczas gonu?

— Dobrze się domyśliłeś.

— Chętnie was zaprowadzę do zamku, bo to już niedaleko.

— Więc prowadź. Ale przedtem... słuchaj chłopcze, pić mi się chce...

— Skoczę do wody, niedaleko. Czekajcie chwilkę.

I nie czekając, znikł, ale za chwilę powrócił, przynosząc w kapeluszu swoim wody. Księciu najlepsze wino nigdy tak nie smakowało, jak ta woda.

Potem ruszyli i w rzeczy samej niedaleko było już do skraju lasu. Lecz wieczór zupełny nastał, zanim z boru wyszli i zamek brzeski w oświetleniu ujrzeli. Książę rozmawiał z chłopcem z wielkiem zajęciem. Dowiedział się, że mu imię Franciszek, że rodzice już mu umarli, a on u starszego brata się chowa, że chętnie chodzi do dziadków w pobliskiej wsi, bo tam jest ksiądz, który go czytać nauczył. Chłopiec opowiadał śmiało na pytania wcale się wobec nieznajomego nie ambarasując.

Zanim się rozstali, rzekł książę:

— Słuchaj, Franciszku.

— Słucham, szlachetny panie.

— Chciałbym cię poznać jeszcze lepiej i dlatego przyjdź jutro na zamek.

— A czy mnie tam wpuszczą?

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Środa 25 maja

Św. Dionizego, bisk.
Św. Grzegorza VII., (pap. † 1085).
Św. Urbana (pap. i męcz. † 230).
Słow.: **Borysława.**

Jutro, czwartek, 26 maja: Uroczystość Bożego Ciała. — Św. Filipa Nereusza, zał. kongr. oratorjanów.

W piątek, 27 maja: Św. Beda Czcigodnego, wyznawcy, kapłana i Nauczyciela Kościoła.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.46,	o godz. 19.36
Księżyca	o godz. 0.14,	o godz. 8.52

Z historji śląskiej.

25 maja. 1240. Książę Mieszko II raciborski był **w Makowie** w Raciborskiem, gdzie zezwolił Joanitom dobra swe **Maków, Repty i Błotnice** oprzeć na nowem prawie i zrzekł się dochodów jemu przypadających, z sądownictwa. — **1845.** Odbyło się pierwsze heretyckie nabożeństwo **w Tarnowskich Górach** w protestanckim kościele (herezja Bongiego). — **1890. W pierwsze Święto Zielonych Świątek, wyruszyła wielka polska wycieczka górnośląska do Krakowa i Wieliczki, którą zorganizował redaktor „Katolika" Adam Napieralski. Liczba uczestników wynosiła 500 osób. — 1930.** Umarł ksiądz Antoni Wojciech, proboszcz przy kościele śś. Filipa i Jakóba **w Żorach.** Ur. 23 lut. 1881.

26 maja. 1226. Dokument papieża Honorjusza III mówi o posiadłościach klasztoru w Tyńcu pod Krakowem, do których zaliczano „dwie karczmy i prawo targowe" **w Bytomiu. — 1294.** Książę Przemysław, raciborski, rozszerzył prawa i przywileje **miasta Racibórz. — 1629.** Cesarz Ferdynand II. odebrał miastu **Tarn. Góry** patronat nad kościołem. Przejął go na siebie i swoich potomków. Pobierane dziesięciny przez pastorów, musiało miasto nadal dawać księżom katolickim. — **1629.** Ferdynand II, cesarz niemiecki, zabrane brandenburczykowi **ziemie bytomsko - tarnogórską i bogumińską** sprzedał baronowi Łazarzowi, Henklowi młodszemu za pół miljona guldenów — **1881.** Uderzył grom w wieżę **kościoła żorskiego** o godz. 5 rano, lecz dopiero za godzinę spostrzeżono ogień. Spaliła się kopuła, ale reszta kościoła ocalała. — **1911** wzgl. **16. 3. 1912.** Wyłączono **Piekary Rudne** z parafji radzionkowskiej. Obecnie tworzą **z Bobrownikami** samodzielną parafję.

Boże Ciało.

Święto to przypada zawsze w czwartek po uroczystości Trójcy świętej, albo w drugi czwartek po Zielonych Świątkach i przypomina nam uroczyste ustanowienie Najświętszego Sakramentu. W języku kościelnym nazywa się ono: Festum Corporis Christi — właściwym dniem ustanowienia Sakramentu Ołtarza, gdyż — jak wiadomo — sakrament ten ustanowił Pan Jezus we Wielki Czwartek, tj. w dniu przed swoją gorzką męką i śmiercią. Ponieważ jednak w Wielkim Tygodniu z powodu żałoby kościelnej i rozpamiętywania bolesnej męki Chrystusa Pana dzień ten z przynależną uroczystością obchodzony być nie może, przeto na prośbę wiernych przełożył tę pamiątkę papież Urban IV w roku 1263 na czwartek po Trójcy Świętej.

Klemens V. potwierdził ją na powszechnym soborze Wieneńskim we Francji 1311 roku, a Jan XXII ustanowił uroczystą procesję. Pacierze kapłańskie i onych hymny ułożył św. Tomasz z Akwinu. W dniu tej uroczystości odprawia się publiczna uroczysta procesja po ulicach miast, miasteczek i wsi dla publicznego wyznania wiary naszej o tym Najświętszym Sakramencie, na podziękowanie za wszystkie łaski, które odbieramy przyjmując lub odwiedzając ten Sakrament, dla przeproszenia za wszystkie bluźnierstwa i zniewagi, które przez rok Jezus Chrystus odbiera od niedowiarków i grzesznych katolików, dla otrzymania Boskiego błogosławieństwa ludziom, domom i całej osadzie. Podczas procesji noszą zapalone świece na znak, iż Chrystus Pan jest światłością naszą. Przy kościołach i domach przystrajają cztery ołtarze, przy których się czyta początek czterech Ewangelij. Święto Bożego Ciała trwa przez całą oktawę czyli osiem dni, w których rano i po południu w kościołach parafjalnych odprawia się nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Przy ostatniem nabożeństwie popołudniowem święci Kościół wianki, uwite z kwiatków polnych, które wierni w domach swoich obok świętych obrazów zawieszają, używając ich w rozmaitych potrzebach życia. Piątek po oktawie Bożego Ciała jest poświęcony czci Najsłodszego Serca Jezusowego.

Z Cieszyńskiego.

Samobójstwo.

Cieszyn. Dnia 21 bm. pozbawiła się życia przez zażycie lizolu 35-letnia Franciszka Szkanderowa z Żebrzydowic. Powodem targnięcia się na własne życie były niesnaski rodzinne. (p)

Nieszczęśliwy wypadek.

Ustroń w Cieszyńskiem. Dnia 21. b. m. uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w fabryce „Breviller" i Urban 40-letni robotnik Mojeścik Antoni z Ustronia. Wymieniony zatrudniony był przy zmianie form u młota spadowego, ważącego 600 kg. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny młot upadł z wysokości pół metra i zmiażdżył Mojeścikowi prawą rękę. Okaleczonemu udzielono na miejscu pierwszej pomocy lekarskiej, poczem odstawiono go do szpitala w Cieszynie. (p)

Rozpruł sobie brzuch w więzieniu.

Bielsko. Nocy onegdajszej usiłował popełnić samobójstwo w aresztach Sądu Grodzkiego w Bielsku niejaki Paweł Kocman, wielokrotnie karany przestępca, podejrzany o udział w dokonanym niedawno włamaniu do fabryki Polska Morawja w Czechowicach. Kocman popełnił harakiri, przecinając sobie nożem brzuch. Niedoszły samobójca pozostaje nadal pod opieką lekarską w aresztach. (t)

Wspaniały wynik wpisów szkolnych.

Bielsko. Z Cieszyna donoszą, że podczas ostatnich wpisów szkolnych wpisano do szkół polskich 92%, do niemieckich zaś 8% dzieci. (t)

Straż uchroniła fabrykę przed poważnemi stratami.

Bielsko. W fabryce sukna firmy Wolf w Bielsku wybuchł onegdaj około godziny 3 po południu pożar. Po godzinnej pracy straż ogniowa ugasiła ogień, który ograniczył się tylko do piwnic, niszcząc tam wszystkie nagromadzone zapasy wełny. Szkoda nieznaczna. (t)

Nowy proboszcz.

Bielsko. Proboszczem parafji rzymsko-katolickiej w Bielsku mianowany został **ks. kanonik Karol Kasperlik.** Instalacja nowego proboszcza nastąpi w pierwszych dniach czerwca br. (t)

Kronika wypadków i zdarzeń.

Z Istebnej i okolicy. Przed paru dniami została nasza cicha okolica zaalarmowana wieściami o kradzieżach. Na Zapasiekach w Jaworzynce skradziono kupcowi p. Motyce 500 zł, włamywaczami okazali się tamtejsi urwisze, których już nasza policja wykryła i ukryła w więzieniu. U Szarców w Istebnej zabrali niewykryci dotąd złodzieje uprzęże na konie u dwóch gazdów; w pobliżu dokonanej kradzieży co lepsze kawałki wycięli, a resztę porzucili.

W pierwsze i drugie święto Zesłania Ducha św. mieliśmy w Istebnej sympatycznych gości; przybyli do nas na ćwiczenia rejonowe członkowie Związku Powstańców Śląskich okręgu bielskiego. W sobotę przy wspólnem ognisku odbyło się odczytanie rozkazu do powstania i wskazania na zadania na przyszłość, zakończone hymnem państwowym i rotą i odegraniem hejnału marjackiego. W niedzielę rano po odegraniu pobudki uformował się pochód do kościoła na uroczyste nabożeństwo, skąd po Mszy św., kazaniu okolicznościowem i błogosławieństkie sakr. wyruszyli powstańcy na plac przed parkiem, by odbyć defiladę przed swemi władzami i gośćmi. Dziarsko przedefilowali starzy powstańcy i dorost powstańczy, poczem nastąpiło dekorowanie 12 powstańców, 2 gwiazdą śląska, a 10 krzyżem i wspólna fotografja. Popołudniu odbył się festyn na targowicy, który przeciągnął się do późnej godziny wśród ochoczej zabawy. W drugie święto po nabożeństwie nastąpiło zwiedzanie placówek naszej straży okolicy, a popołudniu odmarsz tych sympatycznych gości, którzy taktem i obejściem grzecznem pozyskali sobie naszych górali.

19 b. m. odbył się w Wiśle pobór rekruta z naszych trzech wiosek; na 28 z Istebnej pobrano 10, na 23 z Jaworzynki wzięto 9, a na 17 z Koniakowa 3. Kilku z naszych młodzieńców z SMP. zostało wziętych, przez co się szeregi młodzieży SMP. liczącej ponad 200 członków w naszych 4 kołach, a nie jak mylnie ostatnio podano ponad 100, zmniejszą, ale mamy nadzieję, że lukę tę zapełnią świeże siły.

Rekolekcje dla młodzieży.

Z Dziedzic. Staraniem Związku Młodzieży Polskiej Męskiej urządzono rekolekcje zamknięte w klasztorze OO. Jezuitów w Dziedzicach, dla druhów okręgu cieszyńskiego, od 14 do 17 maja, gdzieśmy młodzi czerpali prawdziwy pokarm dla duszy który nam ją uzdrowił, bo w dzisiejszych czasach, kiedy szerzy się zgnilizna moralna i bezbożność, trudno nam młodym naprawdę walczyć z tem wszystkiem, co się zwie złem. Tą drogą składam w imieniu wszystkich uczestników serdeczne podziękowanie przewiel. ks. przełożonemu Józefowi Bokowi za tak dla nas drogie nauki, które nas wzmocniły na duchu i zahartowały w obronie wiary naszej świętej. Tą drogą składam także w imieniu druhów uczestników z SMP. w Dziedzicach, członkom patronatu naszego Stowarzyszenia, którzy nie szczędzili grosza i dobrowolnemi datkami wysłali 7 drhów na rekolekcje, jakoteż za wszelkie prace nad rozwojem Stowarzyszenia i by nadal służyli nam swemi radami, prosimy i dziękujemy serdecznem „Bóg zapłać"! **O. M.**

Pożar.

Zarzecze. Na samym krańcu gminy między dwoma lasami położony jest młyn. Budynek ten posiadający oprócz zabudowań mieszkalnych i gospodarczych tj. mieszkania, stajen, stodoły, szop — także młyn i tartak. Nad tymi zabudowaniami zawisło jakieś fatum, gdyż w okresie 30-letnim przebył 6 pożarów, a z tych tylko jeden przypadkowy, który właściciel sam ugasił, reszta to widoczne podpalenia. Obrona tych zabudowań nie jest utrudniona, gdyż między tartakiem a budynkiem przechodzi młynówka, która rzadko kiedy jest bez wody.

W nocy z piątku na sobotę około godziny 24 w nocy powstał pożar, który w samym początku został spostrzeżony tak, że w kilka minut po alarmie już sikawki Nr. I były na miejscu. Kierownictwo nad akcją pożarową prowadził sam naczelnik nauczyciel Budniak, który jak naczelnik miał po raz pierwszy sposobność kierować akcją ratunkową. Pożar powstał bezwarunkowo przez podłożenie i to w ten sposób, że tak tartak jak i młyn musiały być zlane jakimś płynem łatwopalnym. Pożar wybuchł niemal że równocześnie tak w tartaku jak i nieczynnym młynie. Kto jest sprawcą tego, trudno się gubić w domysłach. Budynki i maszyny były ubezpieczone w Tow. Ubezpieczeń. Spalił się tartak i część budynku w którym się mieścił młyn. Teraźniejszym właścicielem jest p. Śliwka Paweł.

Ze St. Ch. N. N. Sz. P.

Kończyce Wielkie. Koło Kończyce Wielkie urządza w piątek 27 maja b. r. o godz. 1 po południu w Kaczycach konferencję z następującym porządkiem obrad: 1) Lekcja praktyczna z pisowni: Odróżnianie spółgłosek ż—rz (koleż. Jadwiga Golikówna); 2. Zagajenie i odczytanie protokołu z ostatniej konferencji; 3) Omówienie lekcji; 4) Referat: Nauka gramatyki w szkole powszechnej (kol. Józef Głombek); 5) Przegląd pism pedagogicznych (kol. Karol Morys); 6. Wnioski i życzenia. — Członkowie biorący udział w konferencji, zwolnieni są od nauki popołudniowej w dniu konferencji.

— Paszporty ulgowe ograniczone. Dowiadujemy się, że wydawanie paszportów ulgowych, zgodnie z obowiązującemi przepisami zostało bardzo ograniczone do minimum zbędnych wyjazdów zagranicę i to za opłatą ulgowego paszportu w chwili obecnej jest ważnym czynnikiem w walce z naszemi trudnościami gospodarczemi. Rocznie wywozimy zagranicę sto kilkadziesiąt milj. złotych, jest więc jasnem, że zatrzymanie w kraju przynajmniej części tak wielkiej sumy ma już duże znaczenie. Dlatego też władze państwowe muszą stosować z całą bezwzględnością nowe rozporządzenie i ograniczać do minimum wyjazdy zagraniczne. Wobec tego wszelkie interwencje w ministerstwie skarbu i w innych urzędach państwowych są bezskuteczne, a zabierają napróżno czas urzędnikom i zainteresowanym. Zwłaszcza bezskutecznem jest powoływanie się na fakt zaangażowania się w imprezy wycieczkowe itp., gdyż ministerstwo skarbu stoi na stanowisku, że każdy przed zaangażowaniem się winien wyjaśnić sprawę paszportową. Kto się zbyt pochopnie angażuje, musi potem opłacać normalny paszport zagraniczny, który kosztuje 400 zł. (w)

Województwo śląskie.

Z Katowickiego

Pogrzeb śp. prezesa kolei.

Katowice. W ubiegły wtorek odbył się pogrzeb zmarłego w Cieszynie, prezesa kolei państwowych w Katowicach, śp. Mieczysława Niebieszczańskiego. Zwłoki nieboszczyka przywieziono koleją do Katowic. Trumnę ze zwłokami wyładowano na rampie przy ul. Poczto-

wej. Tu zebrały się delegacje kolejarzy z licznemi sztandarami, inne organizacje, przedstawiciele władz i duchowieństwa oraz wielkie rzesze ludności. Przemówił minister kolei p. Kühn, a po nim imieniem pracowników kolejowych p. Dankiewicz, zaś imieniem wszystkich związków społecznych p. inż. Paczkowski, poczem pochód żałobny ruszył ul. 3 Maja i Mikołowską do katedry św. Piotra i Pawła. Nabożeństwo żałobne odprawił J. E. ks. biskup Adamski w asyście licznego duchowieństwa. Po nabożeństwie wyruszył pochód żałobny na cmentarz przy ul. Francuskiej, gdzie złożono zwłoki na wieczny spoczynek. Kondukt prowadził ks. infułat Kasperlik, nad grobem przemawiali ks. kanonik Mateja oraz p. wojewoda dr. Grażyński. Uczestników w pogrzebie naliczono przeszło 10.000 tysięcy, sztandarów było przeszło 50 oraz wielka ilość wieńców. (k)

*

Pokwitowania. Zamiast wieńca na trumnę śp. inż. Mieczysława Niebieszczańskiego złożył Związek Oficerów Rezerwy koło katowickie **zł. 30** na budowę katedry, za co składa najserdeczniejsze „Bóg zapłać". — Pan Ścierski, prezes zarządu okręgowego Z. K. P. złożył na ręce „Caritasu" 50 zł. zamiast wieńca na grób śp. prezesa Niebieszczańskiego, za które składa serdeczne podziękowanie zarząd okręgowy.

Film naukowy.

Katowice. W czwartek (w dzień Bożego Ciała) dnia 26 bm. o godz. 11.30 odbędzie się w kinie „Rialto" w Katowicach, ul. św. Jana 24 **poranek filmowy**, na którym wyświetlony zostanie specjalny film naukowy pt. **„Zastosowanie spawania w nowoczesnym przemyśle i w budownictwie".** Interesujący ten film przedstawia w przystępnej formie zasady najnowszych metod spawania autogenicznego i ich zastosowanie w rozmaitych gałęziach produkcji przemysłowej, jak np. w budowie kotłów, zbiorników, rurociągów, mostów, wagonów, samochodów, samolotów itp. Obok prac w fabrykach, wyposażonych w gigantyczne urządzenia mechaniczne, jakiemi dzisiejszy przemysł rozporządza, — film ten pozwala nam podziwiać przepiękne krajobrazy Szwajcarji, doliny rzek i wypływające z pod lodowców strumienie, które genjusz ludzki ujarzmił i zmusił do stałej pożytecznej pracy. Wstęp dla dorosłych zł. 1, dla młodzieży 50 groszy. (w)

Protest przeciwko 10 procentowej obniżce uposażeń.

Katowice. Na skutek ostatnich powodzi obniżek uposażeniowych, znacznego okrojenia uprawnień emerytalnych, pomocy lekarskiej i innych ciosów, zadanych urzędnikom i pracownikom publicznym, Śląski Związek pracowników i urzędników publicznych zwołuje na dzień 26 maja rb. o godz. 16 w Chrześcijańskim Domu Wypoczynkowym „Hospitz" ul. Jagiellońska **kongres wszystkich pracowników i urzędników województwa śląskiego.** (l)

Powrót dzieci z Gorzyc.

Katowice. Dzieci szkolne, wysłane przez urząd opieki społecznej w dniu 28 kwietnia br. na kuracje do uzdrowiska dla dzieci miasta Katowic w Gorzycach Śl., wracają **w piątek, dnia 27 maja br. do domu.** Rodziców uprasza się o odebranie swych dzieci w hali dworca 4 klasy w Katowicach o godz. 19,15. (l)

Zebranie zarządu głównego górników Z. Z. Z.

Katowice. W związku z wytworzonem ciężkiem położeniem w przemyśle węglowym na Śląsku federacja górników Z. Z. Z. zwołuje na dzień 29 maja, godzinę 10 zebranie członków zarządu głównego. (l)

Z życia górników.

Katowice. Stosownie do okólnika p. komisarza demobilizacyjnego z dnia 11. kwietnia br. o redukcjach — zarząd główny górników Z. Z. Z. wystosował list do swych oddziałów, by nadesłały listy swych zredukowanych członków do trzech dni. (l)

Restauracja przy parku Kościuszki.

Katowice. Znana restauracja przy parku Kościuszki przeszła z rąk niemieckich w ręce polskie. Nowi właściciele dokładają wszelkich starań, by lokal ten stanął na wyżynach. Napoje i potrawy pierwszorzędne po cenach bardzo przystępnych. Pobyt przyjemny, codziennie koncert w ogrodzie. Zwiedzając park Kościuszki lub też Targi katowickie, niech nikt nie omieszka zwiedzić restauracji przy parku. Dojazd tramwajem na miejsce (stacja końcowa). (k)

Zgon górnika pod zwałami węgla.

Katowice. W głębi kopalni „Wujek" pod Katowicami oberwały się masy węgla na jednym z filarów, zasypując górnika Ludwika Stalmacha z Miedźnej pow. pszczyńskiego. Śmierć nastąpiła na miejscu. Stalmach osierocił żonę i 2 dzieci. (w)

Komuniści przed sądem.

Katowice. W najbliższym czasie odbędzie się w Katowicach sensacyjna rozprawa o antypaństwową agitację komunistyczną. Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 osób z Zagłębia Dąbrowskiego, w tem 2 główne oskarżone, robotnice Helena Kaczoch i Anastazja Królikowska. Były one wysłane na Górny Śląsk z ramienia Centralnego Komitetu polskiej partji komunistycznej dla organizowania sekcji kobiet tej partji. Przez szereg miesięcy uprawiały one ożywioną propagandę, do której zaangażowały jeszcze 10 osób. Oskarżone masowo przywoziły bibułę komunistyczną z Niemiec do Polski. Kaczochówna i Królikowska nigdzie nie były zameldowane. Codziennie zmieniały mieszkanie i swą działalność konspiracyjną uprawiały za pieniądze bolszewickie. (w)

Znowu 260 ludzi na bruku.

Zawodzie pod Katowicami. Zarząd huty „Ferrum" wypowiedział pracę dalszym 260 robotnikom, którzy w dniu 4. czerwca pozostaną bez możności zapracowania na chleb dla siebie i swych licznych rodzin. Naogół położenie huty jest ciężkie, jeżeli się zważy, że zarząd wypłaca zarobki robotników ratami po 10 a najwyżej 20 zł. (k)

Skradli wódki za 1600 zł.

Dąb pod Katowicami. Kierownik firmy „Hageka" zgłosił, że nieznani sprawcy od pewnego czasu dopuszczają się systematycznej kradzieży wódek ze składnicy. Dotychczas wartość skradzionych trunków wynosi około 1600 zł. Sprawcy kradzieży musieli mieć szczególne pragnienie, jeżeli „wytrąbili" tak wielkie ilości opary. (p)

Przeniesienie biur urzędu pośrednictwa pracy.

Mysłowice w Katowickiem. Mysłowickie biuro komun. urz. pośrednictwa pracy oraz opieki nad inwalidami. nad pozostałymi po poległych na wojnach wdowami i sierotami, przeniesione zostało z dniem 23 bm. z pokoju 6 magistratu do gmachu rzeźni miejskiej przy ul. Katowickiej (wejście koło „Taniej jatki"). Godziny urzędowe z wyjątkiem niedziel i świąt codziennie od godziny 8 do 12.30. Kontrola bezrobotnych i wypłata zasiłków, jak również przyjmowanie bezrobotnych do prac dorywczych (dniówki) będzie odbywać się jak dotychczas. (w)

Pieniądze w łóżku.

Siemianowice w Katowickiem. W czasie nieobecności Leokadji Jantowej, włamali się nieznani sprawcy do jej mieszkania i skradli 2420 zł. gotówki, które to pieniądze przechowane były w łóżku. Złodziej musiał być bliski i dobrze z mieszkaniem obznajomiony. (l)

Wyprzedaż kopalni.

Chorzów w Katowickiem. Przed kilku tygodniami unieruchomiono — jak wiadomo — kopalnię „Hrabina Laura". Zdawało się, że zamknięcie kopalni nie potrwa zbyt długo, oraz, że setki wydalonych robotników znajdzie znowu pracę i zarobek. Tymczasem dowiadujemy się, że przystąpiono do wysprzedaży kopalni. Na pierwszy ogień poszła rampa ładunkowa ogólnej wagi 100 ton, którą nabyła kopalnia „Waleska" w Mikołowie. Fakt powyższy wskazuje na to, że kapitaliści nie myślą wcale o ponownem uruchomieniu kopalni, przeciwnie dążą do jej zupełnego zlikwidowania. (k)

Z Król. Huty

Dobry synalek.

Król. Huta. 17-letni syn restauratora Seltera Wilhelma (ul. 3 Maja) odemknął podrobionym kluczem kasetkę żelazną i skradł ojcu 3.000 zł., poczem wraz z Dronią Walterem i Lebkiem Wilhelmem (obaj w wieku 18 lat) wyjechali do Gdyni. (p)

Z Świętochłowickiego

Wybory starszego brackiego.

Ruda w Świętochłowickiem. W ubiegły piątek odbyły się na kopalni „Wawel" wybory starszego brackiego. Uprawnionych do głosowania było 1150, głosowało 702. Otrzymali głosów: Z. Z. P. 277, Chrz. Zw. górników Z. Z. P. 243, socjaliści 146. W wyborach ściślejszych kandydat Związku górników Z. Z. P. otrzymał 42 głosy a Chrześc. Związek górników 64 głosy. Kandydat Z. Z. P. uległ kandydatowi chadeckiemu. (k)

Unikajcie niebezpiecznych kąpieli.

Ruda w Świętochłowickiem. Dnia 21 bm. w czasie kąpieli w stawie w kamieniołomach hr. Ballestrema utopił się 18-letni Ernest Stałek z Rudy. Zwłoki wydobyto z wody 25. bm. i odstawiono do kostnicy Sp. Brackiej w Rudzkiej Kuźnicy. (p)

Z Pszczyńskiego

Zgon byłego proboszcza.

Mikołów w Pszczyńskiem. W miejscowości Protzan pod Frankstynem (Śląsk Środkowy) zmarł były proboszcz mikołowski, śp. ks. Paweł Dworski, — dziekan honorowy i rycerz Grobu Świętego. Zmarły był duszpasterzem rozległej parafji mikołowskiej przez kilkanaście lat. Usposobienia był niemieckiego, a gdy po podziale Śląska nie mógł się pogodzić z nowym stanem rzeczy, odszedł na niewielkie probostwo Protzan, gdzie pozostał aż do śmierci. Niech odpoczywa w pokoju! (k)

Pożar wskutek wadliwego komina.

Warszowice w Pszczyńskiem. Dnia 21 bm. wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Jana Gorakusa i zniszczył doszczętnie dom mieszkalny, wyrządzając szkodę na około 4000 zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Warszowic, Mizerowa i Krzyżowic. (p

Wadliwy komin znowu przyczyną pożaru.

Markłowice Górne w Pszczyńskiem. Dnia 22 bm. wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w zabudowaniach Nowaka Franciszka i zniszczył dach domu mieszkalnego, wyrządzając szkodę na około 3500 zł. (p)

Z Rybnickiego

Apel do społeczeństwa.

Rybnik. W lipcu ub. r. rozpoczęto w Rybniku akcję niesienia pomocy bezrobotnym przez utworzenie komitetu do spraw bezrobocia. Pragnąc akcję tę rozwinąć na szerszą skalę, zwrócono się do wszystkich urzędników i obywateli miasta z apelem, by przystąpili do udzielenia pomocy bezrobotnym przez składanie datków w gotówce lub też w naturaljach. Uwzględniając swego czasu ciężkie położenie gospodarcze, pominięto szereg osób, które napewno chętnieby przyłożyły swej ręki do tej akcji. Obecnie jednak, gdy stan bezrobocia przybiera rozmiary coraz większe, komitet znalazł się w obliczu trudnem do rozwiązania swego zadania. Wobec tego zwraca się komitet do obywatelstwa a szczególnie do osób, które dotychczas zostały pominięte, z prośbą o podpisanie deklaracji na drobne zapomogi. — Niechże więc osoby te przychylnie ustosunkują się do tej sprawy i poświęcą cośkolwiek na ten cel, bo jedynie wspólny wysiłek i wspólny grosz jest w stanie w tym wypadku coś zdziałać, podczas gdy w przeciwnym razie akcja taka oparta na jednych barkach, upadnie i może pociągnąć za sobą niemiłe skutki przez zawiedzionych w nadziei lepszego bytu bezrobotnych. Może więc tą drogą wzruszą się serca pewnej części obywatelstwa, stojącego dotychczas na uboczu, rozumiejące dolę bezrobotnego człowieka i zdeklarują na ten cel pewną pomoc. Odnośne deklaracje rozesłane zostaną w dniach następnych i uprasza się o dobrowolne zobowiązanie się do oddawania gotówki lub pewnej ilości towaru na cele pomocy miejscowym bezrobotnym na rzecz miejskiego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. (w)

Kradzież biżuterji w mieszkaniu.

Rybnik. Dnia 22 bm. po południu włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Marji Leuchterowej przy ul. Zamkowej 4 i skradli dwa zegarki damskie złote, branzoletkę złotą, broszkę z prawdziwą perłą, 2 łańcuszki srebrne i złoty pierścień, łącznej wartości około 2500 złotych. (p)

Napad.

Rybnik. Dnia 22 bm. około godz. 22 Gerhard Rugor i Jan Hoszek z Paruszowca donieśli, że na drodze polnej w pobl. rybnickiej fabryki maszyn napadnięci zostali przez trzech nieznanych i uzbrojonych sprawców. Jeden ze sprawców wymierzył rewolwerem w kierunku Hoszka, wzywając go jednocześnie do podniesienia rąk do góry, a drugi w międzyczasie przeszukał mu kieszenie. Nie znalazłszy żadnych pieniędzy względnie przedmiotów wartościowych poturbowali go. Rugor w czasie tym zamierzał uciec, a jednocześnie wołał o pomoc. Sprawcy poczęli go ścigać, a gdy go dogonili, powalili go na ziemię, dotkliwie pobili, poczem zbiegli. W toku dochodzeń przytrzymano sprawców tego napadu 20-letniego Ostrołkę Brunona, 19-letniego Chrostka Józefa i 20-letniego Węgrzyka Ludwika z Rybnika. W czasie rewizji znaleziono ukryty w chlewie Ostrołki flower, którym posługiwał się przy napadzie. (p)

Demonstracje bezrobotnych.

Moszczenica w Rybnickiem. Onegdaj doszło tu na terenie nowo wybudowanej kolei Zebrzydowice — Moszczenica do zaburzeń wśród bezrobotnych gminy Cisówka, Ruptawa i Moszczenica a to z powodu nieprzyjęcia ich do pracy. Zebrała się grupa ludzi, w liczbie 80, która weszła na teren kolejowy i tam pod groźbą pobicia laskami i kijami zmusiła pracujących na kolei 26 robotników z Golkowic, Łazisk, Skrzyszowa, Krostoszowa, Gorzyc i Gorzyczek do opuszczenia terenu i zaniechania pracy. Nadmienić wypada, że robotnicy, zatrudnieni przy budowie kolei otrzymali przydział pracy za pośrednictwem urzedu pośrednictwa pracy w Wodzisławiu. Przybyła na miejsce policja rozproszyła bezrobotnych i przyjęła usuniętych robotników do dalszej pracy. Komisarjat zarządził służbę prewencyjną, by nie dopuścić do ponownych zajść.

W dniu wczorajszym ponownie zebrali się bezrobotni z wyżej wymienionych miejscowości, lecz tym razem w liczbie 150 osób. Usiłowali oni znowu zaatakować pracujących tam robotników. Przeszkodziła im jednak policja. Wobec policji zajęli groźną postawę i oświadczyli, że jeżeli nie zostaną w najbliższych trzech dniach przyjęci do pracy, to użyją siły i rozpędzą wszystkich pracujących tam robotników, tak, że policja nie będzie w stanie zapobiec temu. Policji udało się uspokoić rozburzony tłum. (l)

Z Tarnogórskiego

Przystąpienie dziatek do Stołu Pańskiego.

Repty Stare w Tarnogórskiem. W niedzielę, dnia 8-go maja obchodziła parafja repecka wielką uroczystość, bowiem 140 dziatek przystąpiło po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Mimo kryzysu rodzice godnie przystroili swe dziatki w dniu tak uroczystym. Wielką zasługę zdobył sobie ks. prob. Matejczyk za należyte przygotowanie dzieci do tej ważnej chwili w życiu człowieka. Rano ruszył duży pochód z podwórza szkoły z orkiestrą p. Banasia na czele do kościoła. Udział parafjan tutejszych i okolicznych był duży. W kościele pięknie przemówił ks. proboszcz, dziękując przedewszystkiem rodzicom za trudy, poniesione około wyposażenia dzieci. Po nieszporach wszystkie dzieci ugoszczone zostały w ogrodzie kawą i kołaczem. Parafjanie na tem miejscu składają serdeczne „Bóg zapłać" ks. proboszczowi za trudy i pracę oraz orkiestrze. (w)

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Koncert na kolonje letnie.

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim o koncercie symfonicznym połączonych orkiestr Państwowego Konserwatorjum Muzycznego i Wojskowej Szkoły Muzycznej przy P. K. M. w Katowicach, który odbędzie się w sali Teatru Polskiego w Katowicach dziś w środę 25 maja o godz. 20.

Koncert obejmuje kompozycje polskie: M. Cyrusa Sobolewskiego, Witolda Maliszewskiego, Witolda Friemana oraz Karłowicza. Jako dyrygenci wystąpią: prof. PKM. Zb. Dymmek i F. Kulczycki. Solistką będzie pianistka prof. PKM. Wł. Markiewiczówna.

Czysty zysk przeznaczony na kolonje letnie dla dzieci polskich województwa śląskiego. Bilety w cenie od 1 do 5 zł do nabycia w kasie Teatru Polskiego w Katowicach.

*

Księżniczka Czardasza“ w Świętochłowicach.

W środę 25 bm. Teatr Polski z Katowic wyjeżdża do Świętochłowic z operetką „Księżniczka Czardasza“.

W środę 25 bm. o godz. 20 koncert Państwowego Konserwatorjum Muzycznego.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 27 bm. „Nigdy nic nie wiadomo“ przedstawienie popularne o godz. 20.

Sobota, dnia 28 bm. „Ptasznik z Tyrolu“ premiera o godz. 20.

Niedziela, dnia 29 bm. „Księżniczka Czardasza“ o godz. 16.

Niedziela, dnia 29 bm. „Ptasznik z Tyrolu“ o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Środa, dnia 25. bm.: „Księżniczka Czardasza“ w Świętochłowicach o godz. 19.30.

Piątek, dnia 27. bm.: „Księżniczka Czardasza“ w Tarnowskich Górach o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 30. bm.: „Księżniczka Czardasza“ w Rybniku o godz. 19.30.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 24 maja 1932 r.

Dolar amerykański $8{,}88^{4}/_{10}$ zł. Funt szterlingów angielskich 32,69 zł. 100 franków francuskich 35,05 zł. 100 koron czeskich 26,33 zł. 100 franków szwajcarskich 174,12 zł. 100 guldenów holenderskich 360,50 zł. 100 belg belgijskich 124,69 zł. 100 lei rumuńskich 5,33 zł. 100 guldenów gdańskich 174,52 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 24 maja 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 28,50—28,75. Pszenica 29,75—30,00. Jęczmień na przemiał 21,75—23,75. Owies 22—22,50. Mąka żytnia 65 proc. 42,25—43,25, pszenna 65 proc. 44,25—46,25. Otręby żytnie 17,25—17,50, pszenne 16—17, pszenne grube 17—18. Groch Wiktorja 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 14—15. Makuch lniany 25—27, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 18—19. Ogólne usposobienie spokojne.

Sprawozdanie targowe

Podane przez firmę „Raiffeisen“ hurtownię towarów w Katowicach, ul. Gliwicka 3.

Ceny orjentacyjne za produkty rolne za 100 kg w ilościach pełnowagonowych, franco stacja Górny Śląsk, z dnia 24 maja 1932 r.

Żyto krajowe zł 32,00—33,00; pszenica krajowa zł 32,00—33,00; owies krajowy zł 27,00—29,00; owies na wywóz zł 29,00—30,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch słonecznikowy 48% zł 22,00—23,00, makuch słonecznikowy 46% zł 21,00—22,00, makuch lniany zł 25,00—26,00, makuch rzepakowy zł 20,00—21,00, otręby żytnie zł 17,00—17,50, otręby pszenne zł 16,00—16,75, słoma prasowana żytnia zł 16,50, słoma prasowana pszenna zł 10,00.

Ceny targowe w Pszczynie.

z wtorku dnia 24 maja 1932 r.

Nabiał. Masło wiejskie 1 funt od 1,60—1,80 zł, masło mleczarniane 1 funt 2,00 zł, jaja od 0,06—0,08 zł, twaróg 1 funt od 0,20—0,30 zł, mleko 1 litr 0,30 zł.

Mięso. Wieprzowina 1 funt od 0,90—1,00 zł, wieprzowina bez dokładki (kotlety) 1 funt 1,20 zł, wołowina od 0,80—0,90 zł, cielęcina od 0,70—0,80 zł, osierdzie, mózg itd. 0,85 zł, okrasa świeża 1,25 zł, okrasa i mięso wędzone 1,50 zł, łój od 0,80—1,00 zł, smalec od 1,60—1,70 zł.

Jarzyny. Kapusta biała 1 funt 0,30 zł, kapusta modra 1 funt 0,50 zł, marchew 1 funt 0,10—0,15 zł, kalarepa (wiązka) 0,20 zł, cebula 1 funt 0,55—0,60 zł, kalafiory sztuka 1,00 zł, ogórki 1 funt 1,20 zł, kartofle (centnar 50 kg) 2,50 zł, kartofle 12 funtów za 0,40 zł, sałata 12 sztuk wzgl. główek za 1,00 zł, szpinak 1 funt 0,40—0,50 zł.

Owoce. Jabłka doborowe 1 funt 1,30 zł, jabłka do gotowania 1 funt 0,60 zł, cytryny 3 sztuki za 0,50 zł.

Drób. Gołębie 2,00 zł, gołębięta para 1,50 zł, kury od 3,00—4,00 zł, kurczęta para od 2,00—2,50 zł.

Targ na prosięta: para prosiąt od 20,00—40,00 zł.

Towarzystwo ogródków działkowych i przyrodniczych województwa śląskiego.

V. walny zjazd delegatów w Król. Hucie.

W niedzielę, d. 22 bm. odbył się w sali Stowarzyszenia Przyjaciół Ogródków w Król. Hucie V. z rzędu zjazd delegatów okręgowego związku towarzystw ogródków działkowych i przydomowych województwa śląskiego. W zjeździe wzięło udział około 250 uczestników, reprezentujących 35 towarzystw, należących do okręgowego związku województwa śląskiego, skupiający około 5000 działek. Ze strony władz i samorządów obecni byli — jako przedstawiciel Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego p. radca Lipski, dyr. Śląskiej Izby Rolniczej p. Panieński i ref Śląskiej Izby Rolniczej p. Włosik. Miasta reprezentowane były przez inspektora ogrodów miejskich miasta Katowice p. Zoka i p. Cebulę z Król. Huty. Z ramienia Głównego Związku ogródków działkowych Rzeczypospolitej Polskiej przybył p. Stefan Wilczyński, naczelnik wydziału pracy i opieki społecznej w Krakowie.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes pan Nowak. W mowie swej podniósł znaczenie ruchu ogrodnictwa działkowego w czasach obecnie dla nas tak ciężkich, jak również postęp rozwoju organizacji na Śląsku, która w ciągu ostatniego roku urosła z 11 na 35 w związku zespolonych towarzystw. Dalszym ciągiem programu był referat p. St. Wilczyńskiego, wygłoszony na temat „Ogródki działkowe a sprawa bezrobocia“ oraz wykład p. inż. Kasprowicza — referenta śląskiej stacji ochrony roślin na temat „Walka ze szkodnikami roślin“. Wykładów wysłuchano z wielkiem zainteresowaniem.

Część popołudniową programu wypełniały sprawozdania sekretarza, skarbnika i prezesa ustępującego zarządu, któremu udzielono absolutorjum, zatwierdzenie preliminarza budżetowego na rok bieżący, sprawozdanie poszczególnych towarzystw z działalności za rok bieżący, oraz wybór nowych władz związkowych. Do zarządu okręgowego związku ponownie weszli: **p. Antoni Nowak** z Król. Huty — jako prezes, p. **Kulig Jerzy** z Załęża jako sekretarz oraz p **Steindor jako skarbnik.** Ponadto wybrano pp. **Pirnała** z Katowic jako I wiceprezesa, **Długołęckiego** z Katowic jako II wiceprezesa, **Sebastjana Piotra** z Wełnowca jako II sekretarza i **Saternusa** z W. Hajduk jako ławnika.

Skład nowowybranej rady przedstawia się następująco: Przewodniczącym jak dotychczas wybrano p. naczelnika **Rymera,** pozatem weszli w skład rady pp. **Paleta** z Katowic, **Malinowski** z Siemianowic, **Cmok** z Mysłowic, **Pietsch** Katowice - Brynów, **Grudzki** Katowice, **Janoszka** Ruda, **Olejnik** Świętochłowice inż. **Hempel** Czechowice i naczelnik **Zembok** Szarlej-Piekary. Zakończeniem programu był apel p. Włosika, referenta Śląskiej Izby Rolniczej, wzywający wszystkich do dalszej i intensywniejszej pracy, oraz życzenie pod adresem władz związkowych, by przeprowadziły wszystkie na zjeździe uchwalone rezolucje.

Na marginesie artykułu „Niemczyzna na Targach Katowickich“.

W uzupełnieniu artykułu powyższego zamieszczonego w numerze naszym z datą 23. 5., poczuwamy się do obowiązku wyjaśnienia co do firmy „Radium“ w Katowicach, ul. Kościuszki 49 po ściągnięciu dalszych informacyj, co następuje:

Firma „Radium“ demonstrowała w krytycznym momencie naszego reportażu na specjalne życzenie kilku klijentów stację austrjacką (Wiedeń) i węgierską (Budapeszt), pragnąc temsamem dać dowody zdolności znacznego zasięgu aparatu i odbioru nietylko stacyj krajowych, lecz również stacyj zagranicznych.

Demonstracja ta miała na celu podnieść zalety konkurencyjne aparatu, będącego wyrobem czysto krajowym wobec szumnie reklamowanych aparatów zagranicznych, obcą była jednak firmie demonstrującej jakakolwiek intencja propagandy niemczyzny, tembardziej, że właścicielem firmy jest Polak i Ślązak w dodatku, rodem z Bielska, używający w obsłudze klijenteli wyłącznie języka polskiego i zatrudniający w firmie swej personel techniczny i biurowy wyłącznie polski.

Firma „Radium“, demonstrując aparat swój na Targach Katowickich, zmuszoną jest obok stacyj krajowych na życzenie klijenteli również demonstrować stacje zagraniczne.

Sam fakt jednak rugowania pierwszorzędnym wyrobem krajowym, wyrobów zagranicznych należy podnieść z uznaniem jako zasługę f-y „Radium“.

Odpowiedzi redakcji.

T. J. Suszec. Przeciwko orzeczeniu Komisji wojskowo-lekarskiej w Katowicach można odwołać się w przeciągu 60 dni do Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach przez Starostwo.

J. B. Pszczyna. Pokwitowanie odbioru pieniędzy, papierów wartościowych oraz innych przedmiotów są do sumy 50,— zł od opłaty stemplowej wolne. Przy sumie ponad 50,— zł podlegają opłacie 25 groszy bez względu na sumę. Do uiszczenia opłaty zobowiązana jest osoba wystawiająca pokwitowanie.

P. K. Brzeziny. Jeżeli skutki wypadku istnieją nadal, to trzeba wnieść odwołanie w przepisowym terminie do tej instancji, która podana jest w orzeczeniu. Prawo do renty wypadkowej upada, jeżeli w ciągu 2 lat od dnia wypadku nie została wniesiona prośba do Zakładu Ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie o rentę wypadkową.

K. W. Suchagóra. Kursa badaczy mięsa są obecnie wstrzymane. Kiedy zostaną wznowione podamy w naszych gazetach. Szczegółowych informacyj może udzielić Wydział Weterynarji przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

G. K. Zapłatę należy za przyjętą pod warunkiem możności dochodzenia nadwyżki z powodu spadku wartości pieniądza (podczas inflacji) także wtedy, gdy wierzyciel w chwili przyjęcia zapłaty zastrzegł, że ma być ona tylko zaliczką, lub gdy z uczynionego przyjęcia zapłaty zastrzeżenia wynika, że wierzyciel zachował sobie prawo dochodzenia nadwyżki.

K. I. Pawłów. Adres brzmi: Biuro Wojewódzkie do spraw finansowo-rolnych przy Śląskim Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.

S. F. Tarn. Góry. Zakład Ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie wysyła tylko swoich członków na kurację tj. te osoby, które płacą składki.

C. P. Koszęcin. 1.000 rubli carskich z maja 1921 roku równają się 18 zł. a marek polskich 6,70 zł.

D. K. Radzionków. 10.000 marek niemieckich z sierpnia 1923 roku równają się 0,015 zł. (półtora grosza), a marek polskich 0,29 zł.

M. G. Szarlej. Rachunki do 20 zł. są wolne od opłaty stemplowej. Przy rachunkach ponad 20 do 50 zł. opłata stemplowa wynosi 10 groszy a ponad 50 do 100 zł. 20 groszy.

A. P. Rybnik. Jeden miljon marek niemieckich z stycznia 1924 roku nie mają żadnej wartości, a marek polskich 0,63 zł.

G. M. Fr. 5.000 marek niemieckich z grudnia 1921 roku równają się 200 zł., a marek polskich 11 zł.

K. F. Trzeba zwrócić się do Kasy Oszczędności i Pożyczek w Lublińcu z zapytaniem, kiedy oraz jaką kwotę wypłaci za złożony pieniądz, gdyż spółdzielnie, jak wyżej wspomniana kasa, o ile posiadają majątek, nabyty przed 1 stycznia 1923 roku, zobowiązane są do waloryzacji oszczędności. Jednakże miara przerachowania musi być ustalona przez komisarza rządowego. Jeżeli komisarz rządowy stwierdzi, iż dana kasa nie posiada majątku z przed roku 1923 natenczas waloryzacja jest wykluczona.

Program radjowy.

Czwartek, 26 maja 1932 r.

Katowice. Godz. 10.00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfon. z Filharmonji Warszawskiej. 14.00 „O sprawie leśnej w Polsce“ 14.20 Muzyka. 14.40 „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba“. 15.00 Muzyka. 15.55 Program dla dzieci. 16,20 Maryna Juljuszowa Żuławska udzieli praktycznych rad z dziedziny kosmetyki. 16.40 „Boże Ciało w zwyczajach i obrzędach“. 16.55 Intermezzo muzyczne. 17.15 „Parki przyrody w Polsce“. — 17,40 „Kącik językowy“. 17,50 Koncert popołudniowy. 19,00 Rozmaitości. 19,20 Gustaw Morcinek: „Książka polska na Śląsku“. 19,40 Komunikaty harcerskie. 19,45 Słuchowisko pt. „Kompanja odpustowa“. 20,15 Koncert muzyki lekkiej. 21,45 Kwadrans literacki. 22.00 Duety. 22.40 Komunikat meteorologiczny. — 22,50 Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 27 maja 1932.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze 15.15 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 15.25 „Wilno jako centrum gospodarcze“. 15.50 Koncert z płyt gramofonowych. 16.20 „Czy można zmierzyć prawdopodobieństwo“. 16.40 Intermezzo muzyczne. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17.10 „W pustyni arabskiej“. 17.35 Koncert popołudniowy. 18.50 Rozmaitości. 19.05 Odcinek powieściowy. 19.20 Odczyt. 19.40 Komunikaty sportowe. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. W przerwie feljeton literacki. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego . 22.45 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 28 maja 1932 r.

Katowice. Godzina 11.45 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Poranek szkolny. 12.45 Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.05 Komunikaty gospodarcze. 15.15 Intermezzo muzyczne. 15.25 „Przegląd wydawnictw perjodycznych“ 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. 16.20 Intermezzo muzyczne. 16.30 „O wpływach kosmicznych na życie ludzkie“. 16.55 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży pt.: „Jeden dzień z dzieciństwa Fryderyka Chopina“. 17.20 Koncert. 18.00 Transmisja nabożeństwa majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Mieczysław Mikuła — wygł.: Feljeton sportowy. 19.25 Dr. Aniela Kozłowska: „Egipt — darem Nilu“. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 „Na widnokręgu“. 20.15 Transmisja uroczystego apelu z Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie. 20.45 Koncert muzyki lekkiej. 21.55 „Pogotowie opiekuńcze“ — feljeton. 22.10 Koncert Chopinowski. 22.40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.45 Komunikat meteorologiczny. Transmisja muzyki tanecznej.

Sprawy towarzystw.

Baczność Podoficerowie Rezerwy Pawłowa i okolicy.

Miejscowe Koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy zwołuje w dniu 26 b. m. o godzinie 16 w lokalu p. Riegera (dawniej Nowara przy ulicy Głównej) **nadzwyczajne zebranie,** na które zaprasza wszystkich swych członków jak również i niezorganizowanych podoficerów rezerwy Pawłowa i okolicy.

Kronika gospodarcza.

Skończy się szkodliwa wojna między targowicami bydła.

Kilka dni temu nastąpiło zjednoczenie wielkiej Targowicy trzody i bydła w Mysłowicach z Targowicą w Sosnowcu, przyczem kierownictwo obu Targowic spoczywa w rękach dyrektora K. Kazonia. Od kilku lat pomiędzy obydwoma targowicami toczyła się walka konkurencyjna, narażająca kupców na duże straty i powodująca duży chaos w handlu trzodą, przybierając czasami wprost dzikie formy. Zjednoczenie obu targowic unormują te stosunki, a zaznaczyć przytem trzeba, że handel trzody zarówno na rynku wewnętrznym jak i ze względu na eksport trzody stanowi ważną gałąź w życiu gospodarczem.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.
Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.
Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Garet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4. tel. 14-14 i 156.
Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Ważne dla wszystkich!

Letni rozkład jazdy pociągów

ważny od 22 maja 1932 r.

Wyciąć i zachować!

Godziny odjazdu pociągów z Katowic w kierunku:

Hindenburg przez Chebzie

godz.	per.	godz.	per.
3,25	1	r 13,23	1
5,10	1	14,35	1
5,55	1	15,41	1
r 7,05	1	17,12	1
8,09	2	r 18,25	1
10,28	1	19,23	1
11,38	1	21,02	2
		22,55	1

Zwardoń

godz.	per.	godz.	per.
n 5,10	2	s 16,25	3

Zakopane

godz.	per.	godz.	per.
—	—	s 16,10	1

Jastrzębie Zdrój

n 8,44 od 12 VI.

Piotrowice Sl.

godz.	per.	godz.	per.
r 5,57	2	—	

Oświęcim przez Mysłowice

godz.	per.	godz.	per.
4,28	1	r 15,30	1
6,20	1	16,42	1
7,42	2	18,12	2
r 9,20	1	19,30	1
12,52	1	21,12	2
14,25	1	▲22,27	1
		23,10	1

Cieszyn przez Orzesze

godz.	per.	godz.	per.
5,50	2	18,35	2

Wisła przez Orzerze

godz.	per.	godz.	per.
—		s 16,04	2

Kraków przez Mysłowice

godz.	per.	godz.	per.
∴ 5,07	1	∴13,02	5
p 6,54	1	∴15,10	2
∴ 8,30	5	p 17,31	1
p 10,40	1	18,21	1
		∴21,05	5
		∴23,02	2

Mysłowice

godz.	per.	godz.	per.
0,21	1	r 20,18	1
7,20	1	n 22,15	1
10,08	1		
10,50	2		
r 11,45	1		

Bielsko, Żywiec, Dziedzice

godz.	per.	godz.	per.
p 3,19	2	s 14,52	2
5,00	2	15,10	1
6,25	2	16,15	2
8,23	1	18,25	2
11,40	2	19,46	1
p 12,27	2	p 21,40	2
13,20	2	23,15	2

Mikołów

godz.	per.	godz.	per.
r 5,17	3	r 12,59	2
9,12	3	14,37	2
r 11,08	3	16,35	2
		17,53	2

Sumina, Rybnik przez Orzesze

godz.	per.	godz.	per.
4,45	2	15,30	2
R 6,10	2	■17,33	2
7,40	2	19,22	2
10,37	2	o 20,22	2
■11,50	2	21,23	2
13,36	2	R 23.44	2

Gdańsk, Poznań, Ostrów

godz.	per.	godz.	per.
p 0,31	1	13,12	1
6,22	1	23,02	1
p 8,15	1		

Łódź Kal. przez Król. Hutę Zd. Wolę

godz.	per.	godz.	per.
—	—	22,07	1

Beuthen przez Król. Hutę

godz.	per.	godz.	per.
0,40	1	14,25	1
5,00	1	15,30	1
6,55	1	17,05	1
7,30	1	18,40	1
p 7,58	1	19,30	1
r 8,44	1	p 20,05	2
12,29	1	20,55	1

Lubliniec przez Król. Hutę

godz.	per.	godz.	per.
5,32	1		
● 9,50	1		
r 11,10	1		

Lubliniec Tarn. Góry przez Siemianowice Śl.

godz.	per.	godz.	per.
r 8,35 ●	2	●17,25	2
14,15	2	18,30	2
15,20	2	●19,25	2
		20,46	2

Chorzów przez Siemianowice

godz.	per.	godz.	per.
5,17	2	12,13	2

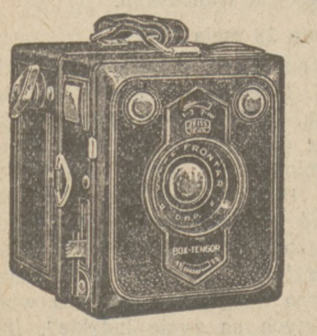
Bytom przez Siemianowice

godz.	per.	godz.	per.
6,15	2	r 13,07	2
9,40	2	r 16,20	2
11,00	2	22,35	2
		23,30	2

Sosnowiec, Maczki Częstochowa, Kowel Warszawa Główna Warszawę Wschodnia

godz.	per.	godz.	per.
p 0,34	2	r 13,13	5
∴ 0,38	2	∴13,37	5
∴ 3,15	2	14,10	4
5,00	5	15,00	5
5,30	4	r 15,55	5
6,00	5	16,35	5
6,30	5	r 17,02	5
7,08	5	∴17,36	5
p 7,56	2	18,02	4
8,20	2	p 18,38	2
∴ 8,57	2	r 19,20	5
r 9,30	4	19,50	4
r 10,15	4	20,55	4
10,44	4	∴21,30	2
∴11,27	4	r 22,10	4
12,2[illegible]	4	23,20	4

Uwaga. **r** = kursuje tylko w dni robocze. **p** = poc'ąg pospieszny. **s** = kursuje tylko w soboty i w dni przedświąteczne **R** = kursuje tylko do Rybnika. **o** = kursuje tylko do Orzesza. **n** = kursuje tylko w niedziele i święta. ▲ = kursuje tylko do Nowego Bierunia. ∴ = nie prowadzi IV-tej klasy. ■ = kursuje w niedziele i święta tylko do Rybnika. ● = kursuje tylko do Tarnowskich Gór.



Wszędzie...

na wycieczce, w podróży, na zabawie Aparat Fotograficzny od firmy

Jakób Scharf

Aparaty i- przybory fotograficzne
Katowice, ul. 3-go Maja 32.
Ceny najniższe, dogodne warunki spłaty. — Żądajcie bezpłatnych katalogów i cenników.

Księgarnia i skład papieru

M. RYDZKOWSKI

Tarnowskie Góry
Rynek nr. 5

poleca książki z wszystkich dziedzin literatury, w szczególności książki o treści religijnej — Żywoty Świętych w różnych wydaniach, książki do nabożeństwa, różańce itd. Podręczniki dla szkół powszechnych, średnich i wyższych, pomoce szkolne, zeszyty, bloki rysunk. wszelkie artykuły szkolne, piśmienne i biurowe. — Ceny umiarkowane! — Obsługa rzetelna.

Fotele klubowe i do spania

Telefon 2281



materace, leżanki własnego wyrobu
Henryk Damm, Tapicer, Katowice, ul. Kościuszki nr 33

Z dziś na jutro

prasujemy bieliznę Waszą, którą po wypraniu przynosicie do nas.
Na pranie i prasowanie bielizny potrzebujemy tylko dwóch dni,
a jednak wykonanie według opinji ogółu jest pierwszorzędne.
ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRALŃ
Telefon 113. **KATOWICE** ul. Francuska 10.

Rozkład jazdy samochodów

ważny od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września 1932 r.

Poniedziałek, środy i piątki:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowie do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	12^{00}	12^{15}	Pasażerowie do Krakowa i Wiednia	Chevrolet
3.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet

Wtorki, czwartki i soboty:

L. p.	Odjazd z lotniska	Odjazd z miasta	Cel jazdy:	Jaki samochód:
1.	7^{15}	7^{35}	Pasażerowic do Warszawy i urzędnicy	Chevrolet
2.	18^{00}	18^{20}	Urzędnicy do miasta	Chevrolet

Przetarg.

Dyrekcja Okręg. Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 16. czerwca 1932 r., przetarg publiczny na sprzedaż różnych odpadków metali pół szlachetnych i innych materjałów.

Szczegóły przetargu ogłoszono w Monitorze Polskim Nr. 113 z dnia 19. 5. i Gazecie Polskiej Nr. 136 z dnia 18. 5. 1932 r.

Termin składania ofert upływa w dniu 16-go czerwca 1932 r. o godzinie 12-tej.

Ogłoszenie.

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 1 czerwca 1932 r. o godz. 10-ej rano rozpocznie się w tut. magazynie kofiskat (Dworzec kolejowo-towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanym. Towary skonfiskowane niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji każdy może począwszy od dnia 30 maja 32 r. przeglądnąć w godzinach urzędowych tj. od 8 do 15 w tut. Urzędzie.

Głuchota,

szum. cieknięcie uszów uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adr: Eufonia Liszki.

Wolne posady

Potrzebna uczciwa, zdolna sklepowa. Zgłosz. osobiste z dokumentami. Wełnowiec, ul. Józefa Bedera 108. Sklep spożywczy Bernac'

Kto ma rower i 25 zł. może mieć stały dochód. Zgłoszenia do administracji pisma pod „rower".

Uwaga! 20—30 zł. dzien nie mogą zarobić inteligentni, wymowni panowie podróżując z pokupnym artykuł. Przeszkolenie bezpłat. Zgłoszenia z dokument. od 11—1 i 3—5 Katowice, ul. Mielęckiego 8, II.

Sprzedaże

„Ekonomja" biuro kupna i sprzedaży wszelkich realności, kamienic, will, domów, placów, gospodarstw itp. posiada największy wybór takowych. Biuro mieści się Katowice ul. Szopena 10, vis a vis P. K. O., tel. 2084.

Sprzedam gospodarstwo 24 mórg roli i zabudowania po niskiej cenie. Mansfeld Wiktor Bujaków, pow. Rybnik.

Dom murowany, nowy 4 pokoje, kuchnia, skład stajnia, chlewy, 1800 metr. ogrodu (pow. Rybnicki) cena 11 000 zł., wpłaty 5 000 zł. Sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Kamienica z restauracją wyszynkiem, wolnem mieszkaniem, pożyczka wojewódzka 24 000 zł., wpłaty 9000 zł. (Rybnik) sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Gospodarstwo 10½ morgi ziemi ornej. dom nowy murow. cena 9 000 zł., wpłaty 5 000 złot. sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Gospodarstwo 52 mórg ziemi I. kl. inwentarze, obsiewy (pow. Rybnik) dom 4 pokoje, kuchnia, stajnie, chlewy itd. 48 tysięcy zł., wpłaty połowa. Sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Dom nowy, murowany 4 pokoje, 4 kuchnie, elektr., półmorg. ogród, koło Tarn. Gór, pożyczka wojewódzka 14 000 zł., wpłaty 4 000 zł.

Plac 800 metr. pięknie położony nad morzem w Gdyni, 23 000 złotych sprzeda Biuro „Ekonomja", Katowice, Szopena 10.

Dom z dobrze zaprowadzoną restauracją, wyszynkiem (Łagiewniki) wolne mieszkanie i restauracja po kupnie. Sprzeda Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10.

Domy większe i mniejsze we wszystkich okolicach na Śląsku ma do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach kupna Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10, naprzeciw PKO. Telefon 20-84. Informacje bezpłatne!

Najkorzystniej i szybko kupisz odpowiedni dla siebie objekt w każdej miejscowości — przez Biuro „Ekonomja" Katowice, Szopena 10. — Telefon 20-84.

Najlepszy skutek przynoszą drobne ogłoszenia w naszej gazecie!

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Kupna

Kupię starą, dobrze utrzymaną **maszynę krawiecką do szycia.** Zgłoszenia do admin. pod „Maszyna".

Różne

Majątki ziemskie, kamienice, wille, pensjonaty, gospody, działki budowlane, domy od 3000 zł. sprzedaje na Śląsku Cieszyńskim Wiadomość Bielsko — skrytka pocztowa 102. O znaczek uprasza się.

Kto ma do sprzedania jakąkolwiek realność, niech ją zgłosi do Biura „Ekonomja" Katowice, Szopena 10, nie płaci żadnych opłat, tylko minimalną prowizję po sprzedaży.

Poszukuję do wynajęcia małe gospodarstwo do 20 mórg w powiecie rybnickim. Oferty proszę Leon Szczęsny, Żory, ul. Rybnicka 53.

Do uzyskania budowlaną i hipoteczną pożyczkę w gotówce 6 proc. bez zaliczki, w 6 tygodniach, 10 lat bez amortyzacji. Inż. Budow. Łukawski, Bielsko, Grunwaldzka 9, tel. 1875.

Zioła lecznicze według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. Żądajcie **bezpłatnej broszury pouczającej!!!** Adres: **Liszki — Apteka.**

Piegi (nawet zastarzałe), wągry, zmarszczki usuwa natychmiast niefałszowany ołówek „Agawa". (przewyższający kremy!!!) 3.—. Mydło momentalnie bielące 2,— „Radiocapil" przeciw łysinie, łupieżowi 6,25. Przesyłka 1,50. Unikajcie tańszych, szkodliwych falsyfikatów!!! Firma Katolicka. Warszawa, Bogusław Matulewicz, pl. Warecki, skrytka 485.

Najtańsze źródło słynnych na cały świat kos do koszenia oraz wysyłka instrumentów muzycznych. Katalog posyłamy darmo. Wysyłkowy Dom Poznański. Poznań, Wały Królowej Jadwigi 11.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!